

Zasiłek pielęgnacyjny na podstawie wniosku o ustalenie stopnia niepełnosprawności

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: wtorek, 14, maj 2013 00:00

Bernadeta Skóbel

Odśloni: 3481

Aby przyznać prawo do zasiłku pielęgnacyjnego konieczne jest złożenie oprócz wymaganych dokumentów w postaci orzeczenia o niepełnosprawności, także wniosku o przyznanie tego prawa. Wniosek taki musi być złożony przez osobę niepełnosprawną, ubiegającą się o jego przyznanie. Złożenie wniosku przez wdowę po osobie uprawnionej nie mogło doprowadzić do wszczęcia postępowania w tym przedmiocie. Przedstawiamy fragmenty uzasadnienia co wyroku WSA w Kielcach z 29 czerwca 2012 r. sygn. II SA/Ke 366/12.

Wnioskiem z dnia 13 grudnia 2011r. A. B. zwróciła się do MOPR o przyznanie zasiłku pielęgnacyjnego jej mężowi W. B. z tytułu niepełnosprawności za okres od 11 lipca 2011r. do 22 listopada 2011r., to jest za okres od kiedy jej mąż uzyskał wymagany stopień niepełnosprawności do dnia jego śmierci. Organ I instancji na podstawie art. 61 § 1 kpa odmówił wszczęcia postępowania z uwagi na to, że A. B. nie jest stroną postępowania w sprawie o ustalenie prawa do zasiłku pielęgnacyjnego dla zmarłego męża.

Rozpoznając zażalenie Kolegium przytoczyło treść przepisów art. 16 ust. 1 – 4 oraz art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych i wskazało, że adresatem decyzji przyznającej zasiłek pielęgnacyjny jest osoba spełniająca ustawowe przesłanki do ustalenia tego prawa. Zatem w niniejszej sprawie osobą uprawnioną do złożenia wniosku był W. B.. Jego żona byłaby uprawniona pod warunkiem legitymowania się pełnomocnictwem udzielonym przez męża. Skoro wniosek został przez nią złożony dopiero po śmierci męża, nie mogła wykazać się pełnomocnictwem i z tego formalnego powodu złożony przez nią wniosek nie mógł wszcząć postępowania w sprawie. Nadto organ zaznaczył, że osobą uprawnioną do przyznania i pobierania zasiłku pielęgnacyjnego był jedynie W. B.. Zasiłek ten jest bowiem świadczeniem ściśle związanym z osobą uprawnioną, w związku z czym prawo do niego wygasło z chwilą śmierci W. B..

W skierowanej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skardze na to postanowienie A. B. wniosła o jego uchYLENIA. Wskazała, że w lipcu 2011r., w celu uzyskania zasiłku pielęgnacyjnego zgłosiła się wraz z mężem na badanie męża do Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Orzeczeniem został ustalony umiarkowany stopień niepełnosprawności. Następnego dnia uzyskała informację w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie, że zasiłek pielęgnacyjny jest przyznawany dopiero w momencie ustalenia znacznego stopnia niepełnosprawności, natomiast nie poinformowano jej o konieczności składania wniosku. Od orzeczenia złożyła odwołanie do Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności, który to Zespół w dniu "przyznał" jej mężowi znaczny stopień niepełnosprawności "z pozostawieniem datowania tego stopnia" od 11 lipca 2011r. Mąż zmarł 22 listopada 2011r. A. B. zarzuciła, że została błędnie poinformowana, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności nie jest równoznaczne z przyznaniem zasiłku pielęgnacyjnego i że wypłacenie tego zasiłku wymaga odrębnego wniosku. Gdyby bowiem została poprawnie poinformowana, wówczas wniosek o przyznanie zasiłku zostałby złożony natychmiast po decyzji Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności, a więc jeszcze za życia męża, z jego podpisem bądź z udzielonym jej przez niego pełnomocnictwem.

Na orzeczeniu z dnia 11 listopada 2011r. nie figuruje informacja o konieczności złożenia takiego wniosku. Jej zdaniem podstawą do przyznania i wypłacenia zasiłku jest orzeczenie o ustaleniu stopnia niepełnosprawności i samo stanięcie przed Miejskim Zespołem do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności było równoznaczne ze złożeniem wniosku o ustalenie prawa do zasiłku pielęgnacyjnego. To że nie została zachowana forma wymagana przepisami rozporządzenia wynika z niedbalstwa urzędników. Zdaniem skarżącej złożone przez nią w dniu 8 grudnia 2011r. pismo było tylko przypomnieniem o konieczności wypłaty zasiłku, a nie wnioskiem o jego przyznanie. Nadto podniosła, że

Zasiłek pielęgnacyjny na podstawie wniosku o ustalenie stopnia niepełnosprawności

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: wtorek, 14, maj 2013 00:00

Bernadeta Skóbel

Odśłony: 3481

skoro zgodnie z art. 23 ustawy o świadczeniach rodzinnych ustalenie prawa do świadczeń może nastąpić na wniosek jednego z małżonków, to nie jest konieczne legitymowanie się pełnomocnictwem od małżonka, a poza tym z uwagi na to, że wysokość zasiłku wynosi 144 zł, jego przyznanie jest sprawą mniejszej wagi, w związku z czym stosownie do art. 33 § 4 kpa nie jest konieczne posiadanie specjalnego pełnomocnictwa.

Poza tym skoro na odwołaniu od orzeczenia Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności widnieje podpis jej męża oraz jej, należy to traktować jako dorozumiane pełnomocnictwo dla niej w sprawie ustalenia prawa do zasiłku pielęgnacyjnego. Nie jest więc prawdą, że w niniejszej sprawie nie posiada pełnomocnictwa od swojego męża. Zasiłek pielęgnacyjny jest związany z całą rodziną, a nie tylko z konkretnym jej członkiem, bowiem służy rekompensacie wydatków ponoszonych przez rodzinę na utrzymanie osoby posiadającej uprawnienia do otrzymania tego świadczenia. Dlatego też zdaniem skarżącej adresatem decyzji w przedmiocie prawa do tego zasiłku jest także ona.

Sąd oddalił skargę. W uzasadnieniu m.in. wskazano, że ustawa o świadczeniach rodzinnych reguluje przyznawanie różnego rodzaju świadczeń, nie tylko zasiłków pielęgnacyjnych i art. 23 ust. 1 dotyczy wszystkich tych świadczeń. Użyte w nim określenie "odpowiednio" oznacza, że legitymację do złożenia konkretnego wniosku ocenia się w zależności od rodzaju świadczenia, którego wniosek dotyczy. Jeśli chodzi o zasiłek pielęgnacyjny legitymowaną do złożenia wniosku o jego przyznanie jest osoba niepełnosprawna. Świadczenie to nie jest przyznawane rodzinie, w związku z czym skarżąca samodzielnie nie miała legitymacji do jego złożenia. Wniosek, datowany na 8 grudnia 2011r. wpłynął do organu w dniu 13 grudnia 2011r. W obu tych datach W. B. już nie żył, tak więc brak jest podstaw do przyjęcia, aby jego żona występując z tym wnioskiem działała jako jego pełnomocnik. Nawet bowiem gdyby wcześniej W. B. udzielił jej pełnomocnictwa do występowania w jego imieniu o przyznanie tego typu świadczenia, to i tak z chwilą jego śmierci takie pełnomocnictwo by wygasło.

Sąd uznał również, że nie można uznać aby samo wystąpienie do Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności było równoznaczne ze złożeniem wniosku o przyznanie zasiłku pielęgnacyjnego. Zarzucany w skardze brak poinformowania skarżącej w dniu 11 lipca 2011r. przez pracowników organu, że konieczne jest złożenie wniosku o przyznanie zasiłku pielęgnacyjnego i poprzestanie na udzieleniu informacji, że umiarkowany stopień niepełnosprawności nie uprawnia do uzyskania świadczenia, nie może mieć wpływu na ocenę prawidłowości ustaleń organu, że za życia W. B. taki wniosek (to jest o ustalenie prawa do zasiłku pielęgnacyjnego) nie został złożony. Podobnie należy ocenić zarzut, że Wojewódzka Komisja do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w swoim orzeczeniu z dnia 11 listopada 2011r. nie zawarła pouczenia o konieczności złożenia wniosku o przyznanie zasiłku pielęgnacyjnego.

Źródło: [Orzecznictwo NSA](#)